

# Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/archiwum-ipn/67188,Brygada-Swietokrzyska-w-KL-Holleischen.html>



Amerykańskie oddziały z 2. Dywizji Piechoty 3. Armii na drodze przez czeską miejscowość w rejonie Pilzna (wieś Všekary lub miasto Holýšov) na terenie pobytu Brygady Świętokrzyskiej NSZ - widok od przodu. Na pierwszym planie pancerny samochód rozpoznawczy M8 Greyhound, z tyłu samochód terenowy tzw. jeep produkcji amerykańskiej. Po bokach czescy cywile (w tym dzieci) i żołnierze Brygady Świętokrzyskiej (po prawej), autor: nieznanym, 6 V 1945 - 15 V 1945 r. Fot. AIPN

ARTYKUŁ

## Brygada Świętokrzyska w KL Holleischen

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: ARTUR CIEŚLIK 05.05.2020

5 maja 1945 r. Oddziały Brygady Świętokrzyskiej NSZ wyzwoliły niemiecki obóz koncentracyjny dla kobiet w Holiszowie (Czechy).

Uwolniono ok. 700 więźniarek, w tym 167 Polek oraz ponad 200 Żydówek. Do niewoli wzięto ok. 200 esesmanów i 15 strażniczek. W walce rannych zostało 2 polskich żołnierzy.

### **KL-Holleischen - rozkaz zagłady**

KL-Holleischen powstał w 1944 r. jako filia KL-Flossenbürg. Więzione w nim kobiety wykorzystywano do niewolniczej pracy w miejscowym zakładzie produkującym amunicję „Metalwerke Holleischen”. O tym, że więzione w obozie kobiety miały być wymordowane, wiemy m.in. z odnalezionego w kancelarii obozu osobistego rozkazu Hitlera z dn. 25 lutego 1945 r., w którym nakazano wysadzenie w powietrze wszystkich obozów koncentracyjnych wraz z więźniami, gdy nieprzyjaciel znajdzie się w odległości 8 km od danego obozu.



**Grupa żołnierzy Brygady Świętokrzyskiej NSZ przed budynkiem w nieznanym miejscu podczas marszu przez Czechosłowację [?], autor: nieznanym, 5 V 1945 - 30 VI 1945 r. Fot. AIPN**



**Żołnierze            Brygady**  
**Świętokrzyskiej NSZ (po lewej) i**  
**grupa uwolnionych więźniarek**  
**(po prawej) z wyzwolonego 5**  
**maja obozu w Holýšovie (niem.**  
**Holleischen) - filii obozu**  
**koncentracyjnego KL-Flossenburg**  
**w podczas apelu [?], autor:**  
**nieznany, 5 V 1945 r. Fot. AIPN**

### **Brygada „Bohuna” - rozkaz ewakuacji**

Brygada Świętokrzyska została sformowana latem 1944 r. przez żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych, którzy nie podporządkowali się decyzji scaleniowej z Armią Krajową. Dowództwo objął ppłk Antoni Szacki ps. „Bohun”. Oddział prowadził walki z oboma okupantami: niemieckim i sowieckim. Po otrzymaniu rozkazu Komendanta Głównego NSZ płk. Zygmunta Broniewskiego ps. „Bogucki” z dn. 13 stycznia 1945 r. o następującej treści:

Ofensywa sowiecka rozpoczęła się 13 stycznia 1945 r. Brygada ma wykonać rozkaz wycofania się na Śląsk. Pomocy żadnej nie możemy udzielić. Należy liczyć na własne siły...

- dowództwo Brygady podejmuje decyzję o ewakuacji na zachód.



**Dowódca                    Brygady**  
**Świętokrzyskiej NSZ płk Antoni**  
**Szacki ps. Bohun stoi na placu**  
**podczas pobytu, po zakończeniu**  
**wojny, na terenie Czech i Niemiec**  
**- zblizenie. W tle murowane**  
**budynki gospodarstwa [?] i**  
**ogrodzenie, autor: nieznany,**  
**1945 r. Fot. AIPN**



**kpt. Henryk Figuro-Podhorski ps.**  
**„Step” [?] stoi przy drogowskazie**  
**do Pragi w czasie marszu Brygady**  
**Świętokrzyskiej NSZ przez**  
**Czechosłowację. autor: nieznany,**  
**5 V 1945 - 30 VI 1945 r. Fot. AIPN**

### **Dołączyć do PSZ na Zachodzie**

Brygada podjęła marsz ku południowej granicy II RP, w stronę Czechosłowacji w celu nawiązania kontaktu ze zbliżającymi się wojskami amerykańskimi a następnie dołączenia do PSZ na Zachodzie. Scenariusz planowanych działań, przekazał ppłk Szacki podkomendnym w odezwie:

W dniu 14 bm. starliśmy się z Niemcami, chcąc przebić się na zachód. Nie daliśmy rady. W dniu 15 bm. czołgi bolszewickie zaatakowały nas od wschodu. Dla ratowania brygady porozumiałem się z dowództwem fortyfikacji niemieckich, aby zezwoliło nam przejść przez ich linie na zachód. Tym samym weszliśmy w stan niewojowania z Niemcami na czas nieokreślony. Mam nadzieję, że szybko toczące się wypadki wojenne pozwolą nam w niedalekiej przyszłości zameldować się u Naczelnego Wodza i prawowitego Rządu Polskiego i według jego rozkazu zwrócić nasz oręż przeciwko wrogowi, którego każe nam zwalczać.

### **Podejście do Holiszowa - atak na obóz**

Pozwoliło to żołnierzom Brygady na dotarcie w rejon Pilzna. Tam, po spotkaniu z oddziałem amerykańskim, wznowiono działania antyniemieckie. Kilka dni później, 5 maja 1945 r., polski oddział w sile blisko 1000 osób znalazł się w Holiszowie. Dzięki współpracy wywiadu NSZ, partyzantki czechosłowackiej, oraz aliantów, Brygada dysponowała bieżącym planem miejscowym, włącznie z planem obozu koncentracyjnego i rozstawionych na jego terenie ufortyfikowaniami. Z informacji które dotarły do BŚ, wynikało, że w obozie więzionych jest nadal około 1000 kobiet i gdy pojawi się tam wojsko alianckie zostanie zniszczony. Podjęto decyzję o ataku na obóz i uwolnieniu więźniarek. W dniu wymarszu do dowódcy BŚ dotarli mieszkańcy Holiszowa z prośbą, o zaniechanie ataku, co spowodowane było ich lękiem przed ewentualnymi represjami ze strony Niemców, prośba została odrzucona.

O tym, że więzione w obozie kobiety miały być wymordowane, wiemy m.in. z odnalezionego w kancelarii obozu osobistego rozkazu Hitlera z dn. 25 lutego 1945 r., w którym nakazano wysadzenie w powietrze wszystkich obozów koncentracyjnych wraz z więźniami, gdy nieprzyjaciół znajdzie się w odległości 8 km od danego obozu.

Przebieg akcji znamy m.in z relacji uczestniczącego w niej żołnierza Brygady st. strz. Roberta Ćwikła ps. „Robert”, jak i ze wspomnień samego dowódcy mjr. Antoniego Szackiego. Akcję podzielono na dwa rzuty.

Jeden batalion, dowodzony osobiście przez Bohuna, podszedł pod obóz skrajem lasu, żołnierze biegiem przekroczyli most i bez strzału znaleźli się na jego terenie. Atak był całkowitym zaskoczeniem dla załogi obozu. Akcję rozpoczęto o godz. 12.00, czyli w momencie kiedy duża część Niemców zgromadzona była w jadalni na posiłku. W baraku ujęte i rozbrojone zostało całe dowództwo obozu, jak wspomina Ćwikło, siedzące przy stołach dozorczyńie SS-manki były jeszcze w szlafrokach.

Drugi batalion, dowodzony przez mjr. Henryka Karpowicza ps. „Rusin”, w tym czasie likwidował niemieckie bunkry z ciężkimi karabinami maszynowymi, które znajdowały się we wschodniej części obozu. Ostrzał trwał około 15 min. Dzięki znajomości lokalizacji karabinów, atakujący nie ponieśli żadnych strat, choć dwóch żołnierzy zostało rannych.



**Oddziały Brygady Świętokrzyskiej NSZ przejeżdżają przez miejscowość w Czechach wiosną 1945 r. podczas defilady [?] - widok od przodu. Na pierwszym planie 2 oficerów na koniach, z tyłu 2 wozy konne. W głębi przed budynkiem w bramie żołnierze [polscy?], autor: nieznany, 1 IV 1945 - 30 VI 1945 r. Fot. AIPN**



**Aмерыkańskie oddziały z 2.**

**Dywizji Piechoty 3. Armii na drodze przez czeską miejscowość w rejonie Pilzna (wieś Všekary lub miasto Holýšov) na terenie pobytu Brygady Świętokrzyskiej NSZ - widok od przodu. Na pierwszym planie pancerny samochód rozpoznawczy M8 Greyhound, z tyłu samochód terenowy tzw. jeep produkcji amerykańskiej. Po bokach czescy cywile (w tym dzieci) i żołnierze Brygady Świętokrzyskiej (po prawej), autor: nieznany, 6 V 1945 - 15 V 1945 r. Fot. AIPN**

### ***Wojsko polskie! To polska armia!***

Po przejęciu kontroli nad obozem, adiutant Szackiego por. Zygmunt Borowiecki ps. „Zygmunt”, zwrócił mu uwagę na dwa baraki odgródzone od pozostałych płotem. Budynki te, wraz ze znajdującymi się w środku kobietami, były zaryglowane a wokół nich zgromadzono beczki z łatwopalną substancją. Jak się okazało, uwięzione w barakach kobiety narodowości żydowskiej miały być spalone. St. Strz. Ćwikło przywołuje ze wspomnień obraz oswobodzonych polskich kobiet, które słysząc mowę ojczystą, widząc polskie mundury i orzełki na czapkach, wybiegały z baraków z okrzykiem na ustach: *Wojsko polskie! To polska armia! To cud! Bogu niech będą dzięki!*

W akcji wyzwolenia KL-Holleischen, do niewoli wzięto ok. 200 SS-manów i 15 strażniczek. Zdobyto ckm-y, rkm-y, pm-y i granatniki oraz wielką ilość różnorodnej amunicji i granatów ręcznych, dzięki czemu siła ogniowa Brygady znacznie wzrosła. Ale przede wszystkim, uwolniono około 400 Francuzek, 200 Żydówek, 167 Polek, Czeszki, Holenderki, Belgijki, Rumunki, Jugosłowianki, Rosjanki i kobiety innych narodowości.

COFNIJ SIĘ